

Po prostu wyjeżdź w Bieszczady

Słowa: Wojciech Młynarski

Muzyka: Roman Orłow

Cmi Fmi⁷
 Im się koń - czą ur - lo - py w War - nie, To - bie koń - czy się ur - lop dzie -

5 B^{b7} E^b Fmi⁷ Cmi/G
 kań - ski I już mys - lisz, że skoń - czysz mar - nie, I już skam - lesz jak pies bez -

9 D^{7(b9)} G⁷ Cmi Fmi⁷
 pań - ski: Że typ z brzu - chem i two - ja dziew - czy - na, Że dzień jas - ny i no - ce

13 B^{b7} E^b Fmi⁷ Cmi/G D^{7(b9)} G⁷
 ciem - ne, Ze to wszyst - ko nie two - ja wi - na... Przy - ja - cie - lu, skończ tę no - wen - nę! I po

18 Cmi Fmi⁷ B^{b7} E^b
 pros - tu wy - jeżdź w Biesz - cza - dy, Tak jak ra - no je - dzie się do biu - ra! Pluń na

22 Fmi G⁷ Cmi D⁷ G⁷
 baj - ki, pluń na bal - la - dy, Tyl - ko męs - ka li - te - ra - tu - ra! Tam są

26 Cmi Fmi⁷ B^{b7} E^b
 męs - kie spra - wy, męs - kie ba - zy, Z nad - bu - do - wą kło - po - tów naj - mniej - szych! Nie daj

30 Dmi^{7(b5)} G^{7(b9)} Cmi D⁷ G⁷ Cmi
 so - bie pow - ta - rzać dwa ra - zy, Nie bądź ta - ki nie - dzi - siej - szy! I z gi -

Sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2021

Po prostu wyjedź w Bieszczady

34 **Fmi⁷** **B⁷** **E^b** **Dmi^{7(b5)}** **G⁷**

ta - rą jak Mi-cho-tek w pol-ski Tek - sas rusz, Z po - je - dyn - ki wil - kom strze - lać

37 **Cmi** **Fmi⁷** **B⁷** **E^b**

w pasz - cze, Po przy - go - dę, po u - ro - dę ży - cia po - śród leś - nych głu - sz, Tam, gdzie

40 **D⁷** **G⁷** **Cmi**

ży - cie ni - ko - go nie hłas - cze! Bo nie tyl - ko w ki - nie są sus - pen - sy, Więc gdy

44 **Fmi⁷** **B⁷** **E^b** **Dmi^{7(b5)}** **G⁷**

na zmar - twie - nia nie ma ra - dy, Za - miast dzień stra - co - ny go - nić, za - miast

47 **Cmi** **D⁷** **G⁷** **Cmi**

ro - nić lzy spod rzę - sy Po pros - tu wy - jedź - cie w Biesz - cza - dy!

Tobie kończy się urlop w Warnie,
 Im się kończą urlopy dziekańskie
 I znów wszystko układa się marnie,
 I znów skamlesz jak pies bezpański:

Że samochód nie pasuje ci do spinek,
 Że dzień jasny i noce ciemne,
 Ze to wszystko nie twoja wina...
 Przyjacielu, skończ tę nowenę!

I po prostu wyjedź w Bieszczady,
 Tak jak rano jedzie się do biura!
 Pluń na bajki, pluń na ballady,
 Tylko męska literatura!